



LABIRYNTY WSPÓŁCZESNEGO MIASTA

LABYRINTHS OF CONTEMPORARY CITY

Marek Czyński

dr hab. inż. arch.

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie
Wydział Budownictwa i Architektury
Zakład Projektowania Architektonicznego

STRESZCZENIE

Labirynt jest jednym z uniwersalnych symboli ludzkiej – przestrzennej i społecznej egzystencji, obecnym w kulturze od czasów prehistorycznych, a współcześnie powszechnie eksploatowanym w różnych obszarach wysokiej i masowej kultury. Labiryntowość współczesnych miast jest silnym stresorem środowiskowym zarówno wtedy, gdy jest wynikiem chaotycznego rozrostu, jak i nadmiernego uporządkowania. Sztuka kształtowania przyjaznego człowiekowi środowiska życia wymaga umiejętności „godzenia przeciwieństw” i równoważenia równie cennych dla człowieka potrzeb – wolności i bezpieczeństwa. Wzorzec zrównoważonego środowiska miejskiego jest stałym, ale i nieosiągalnym celem ludzkich dążeń.

Słowa kluczowe: antropologia miasta, labirynty architektoniczne i urbanistyczne.

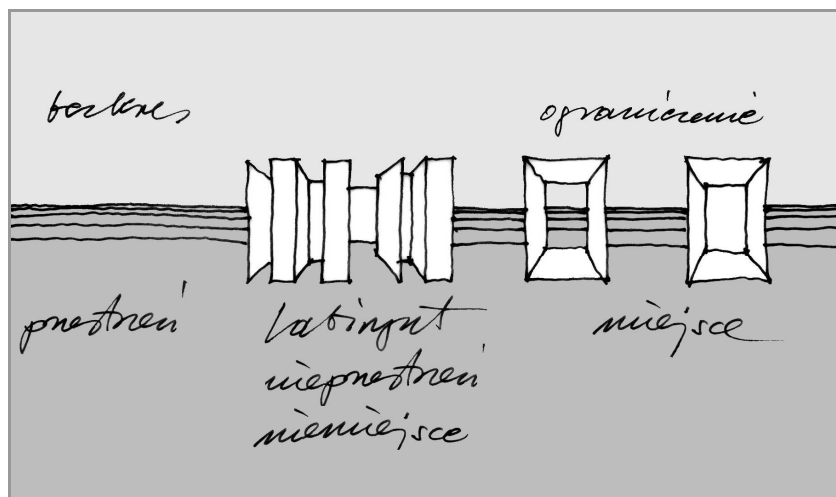
ABSTRACT

The labyrinth is one of the universal symbols of human spatial and social existence. It has been functioning as a cultural element since prehistoric times and is contemporarily widely utilized in numerous areas of high and mass culture. The labyrinth-like characteristics of contemporary cities is a major environmental stressor both when it results from chaotic expansion, as well as from excessive arrangement. The art of creation of people friendly environment requires the skill of “reconciliation of opposites” and of balancing equally important needs – freedom and safety. A well-balanced city environment is a constant and unattainable objective.

Key words: urban anthropology, architectonic and urban labyrinth.

WSTĘP

Labirynt to nieprzestrzeń i niemiejsce. Nie ma atrybutów rozciąglej przestrzeni i nierozciąglej miejsca. Labirynt jest obszarem poszukiwania miejsca i błędzenia w przestrzeni; to swoiste laboratorium urbanistycznej antropologii. Kojarzy się z trudami życia w dużym mieście, z próbami osvajania jego przestrzeni, rozpoznawania granic, zapamiętywania dróg i obrazów. Doświadczenie to towarzyszy zarówno poruszającym się w nieznanym mieście, jak i próbującym odnaleźć drogę w skomplikowanej strukturze budynku. Człowiek, aby się zadomowić i „zapaść korzenie” w mieście, musi pokonać jego labiryntowość i stworzyć mentalną mapę swej przestrzeni życiowej. Ale bywa, że niekiedy, aby przełamać rutynę codziennej, bezpiecznej egzystencji, podejmuje ryzyko wędrówki przez labirynty kamiennej, miejskiej dżungli. W ten sposób szuka przeciwieństwa - miasta jako miejsca przyjaznego, nadającego się do zamieszkania oraz miasta jako przestrzeni zdarzeń.



Ryc. 1. Labirynt – pomiędzy przestrzenią a miejscem. Źródło: rysunek autora

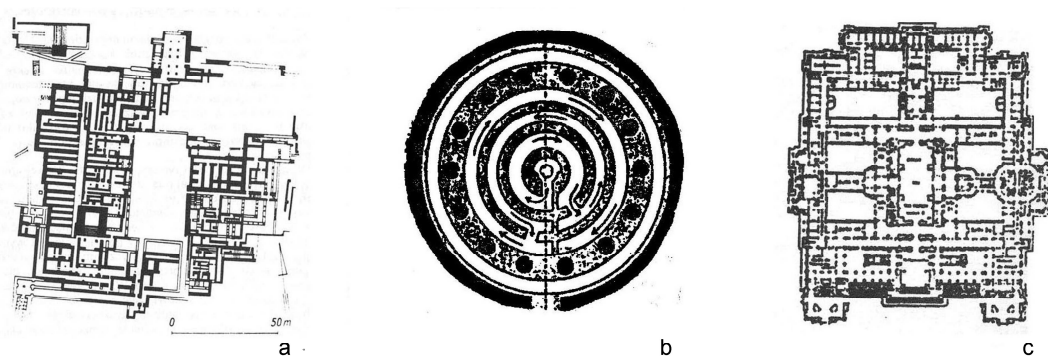
Fig. 1. Labyrinth – between space and location. Source: author's drawing

Przestrzeń otwiera przed człowiekiem nieograniczone możliwości działania (ryc. 1). Jest pewnym potencjałem, który wymaga dopiero zagospodarowania, przetworzenia, „uczłowieczenia”, wzięcia w posiadanie. Miejsce jest przestrzenią skończoną, zawłaszczoną przez człowieka, posiadającą określoną funkcję i zdefiniowane - otwarte lub zamknięte granice. Dla zagubionego w labiryncie atrybuty przestrzeni i miejsca są niestabilne. Niepewność kierunku spowalnia ruch. Zatrzymanie nie daje spokoju i czasu na zastanowienie. Życie trwa poniżej horyzontu czasoprzestrzeni.

SYMBOLIKA LABIRYNTU

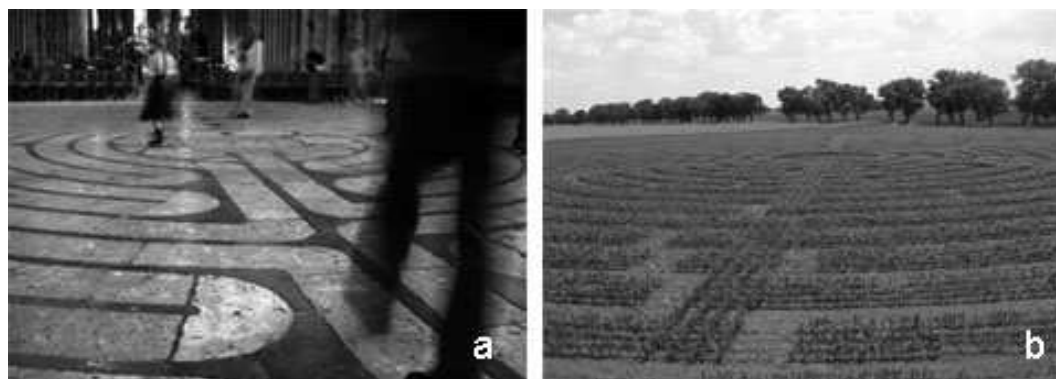
Labirynt jest jednym z najbardziej uniwersalnych symboli ludzkiej – przestrzennej i społecznej egzystencji, obecnym w kulturze od czasów prehistorycznych, a współcześnie powszechnie eksploatowanym w różnych obszarach wysokiej i masowej kultury. Mitologia labiryntu inspirowała zarówno starożytnych, jak współczesnych twórców. Co ciekawe, są wśród nich najwybitniejsi architekci. Potocznie labirynt jest wyobrażeniem skomplikowanej sieci splecionych dróg i ludzkich relacji, z których te właściwe są poszukiwane, ale niepewne; inne są ślepe, nieczytelne lub niebezpieczne. Jak w wierszu Szymborskiej drogi wybrane na wycucie, na rozum, na chybił trafił, na skrót krzyżują

się, aby się rozbiec, nadzieja zmienia się w pomyłkę i porażkę, poszukiwanie drogi w ucieczkę.¹ Porządek i symetria mogą być pułapką na równi z chaosem i przypadkiem. Znany efekty pracy architekta Dedala oraz zmagania z onirycznym labiryntem sądowych korytarzy i strychów Józefa K. w powieści Kafki. Nieobce są również podobne doświadczenia kontaktu z przestrzeniami bezdusznymi „świątyni biurokracji” i autorytarnych instytucji (ryc. 2).



Ryc. 2. Labirynty architektoniczne: pałac w Knossos z 2000 r. p.n.e. (a), Tholos epidauryjski z IV w. p.n.e., podziemny labirynt w świątyni Asklepiosa w Epidauros pokonywany przez chorych z nadzieją na wyzdrowienie (b), Palais de Justice w Brukseli (arch. Poelaert, 1879), wzniesiona na antycznych wzorach „świątynia” Temidy – alegoria labiryntu prawa (c). Źródło: P. de Saint-Hilaire *Tajemny świat labiryntów*, Warszawa, Wyd. Czakra 1994, s.14, 40, 206

Fig. 2. Architectonic labyrinths: Palace in Knossos from 2000 BC. (a), Tholos at Epidauros from 4th cent. BC, underground labyrinth Asclepius temple in Epidauros crossed in hope for healing (b), Palais de Justice in Brussels (arch. Poelaert, 1879), erected in accordance with ancient principles temple of Themis – an allegory of the labyrinth of law (c). Source: P. de Saint-Hilaire *The Secret World of Labyrinths*, Warsaw, Ed. Czakra 1994, p.14, 40, 206



Ryc. 3. (a) Labirynt mozaikowy w posadzce katedry w Chartres – droga symbolicznej pielgrzymki do Jerozolimy i Grobu Chrystusa (źródło: Katedra Chartres, [www: pl.wikipedia.org](http://www.pl.wikipedia.org)); (b) labirynt kukurydziany w Kobierzycach pod Wrocławiem – promocja produkcji rolnej czy ekologiczna obrzędowość? Źródło: Labirynt, [www: pl.wikipedia.org](http://www.pl.wikipedia.org)

Fig. 3. (a) The mosaic labyrinth in the floor of Chartres Cathedral – a symbolic route of pilgrimage to Jerusalem and Christ’s tomb (Source: Chartres Cathedral, [www: pl.wikipedia.org](http://www.pl.wikipedia.org)); (b) The corn field labyrinth in Kobierzycach near Wrocław – promotion of agricultural production or ecological rites? Source: The labyrinth, [www: pl.wikipedia.org](http://www.pl.wikipedia.org)

Symbolika labiryntu wykracza jednak również poza sferę ziemskich doświadczeń egzystencjalnych człowieka. Nadaje im wymiar transcendentny. Sytuuje człowieka na granicy

¹ W. Szymborska *Labirynt*, w: Dwukropek, Kraków, Wydawnictwo a5, 2005, s.: 30

pomiędzy życiem i śmiercią, zdrowiem i chorobą, światem sacrum i profanum. Eliade przypisywał labiryntom funkcję ochronną, regulującą dostęp do sfery centralnej, jako miejsca ważnego i cennego. W tej przestrzeni „pomiędzy” następowała symboliczna transformacja świata obcego i wrogiego w przyjazny i bezpieczny, dokonywał się akt uzdrowienia i jakościowej zmiany ludzkich zachowań. W starożytnym Epidauros pielgrzymi i kuracjusze pokonywali kolisty labirynt w podziemiach świątyni Asklepiosa w nadziei na uzdrowienie. Z kolei mozaikowe labirynty w posadzkach średniowiecznych katedr pozwalały na odbycie symbolicznej pielgrzymki do Jerozolimy i Grobu Chrystusa (ryc. 3).

Postępująca demitologizacja i desakralizacja kultury spowodowała upowszechnienie się nowych świeckich zastosowań wzoru labiryntu. Zaczęto go wykorzystywać w kompozycjach ogrodowych i w sztukach plastycznych, a także w testach i eksperymentach psychologicznych, grach logicznych itp. (ryc. 4). W ten sposób labirynt utracił swe magiczne znaczenie, stał się przedmiotem rozrywki i beztrudnej rekreacji.



Ryc. 4. (a) M. C. Escher – labirynty percepcji wzrokowej. Źródło: The Official M.C. Escher Website, www.mcescher.com, (b) labirynty Złotych Tarasów, Źródło: zdjęcie autora.

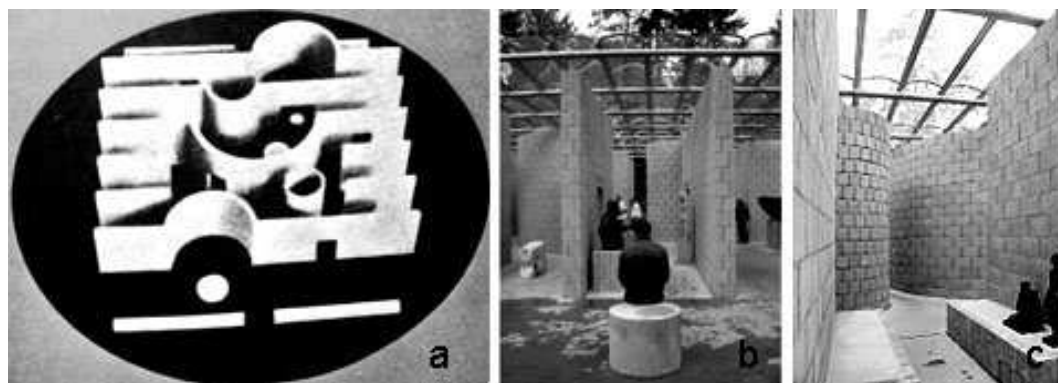
Fig. 4. (a) M. C. Escher – Labyrinths of visual perception. Source: The Official M.C. Escher's website, www.mcescher.com, (b) Labyrinths of Golden Terraces, Source: Author's photograph.

WSPÓŁCZESNE LABIRYNTY ARCHITEKTONICZNE

Pojawienie się archetypu labiryntu w dziełach wybitnych współczesnych architektów dowodzi, że jest to ciągle pojęcie bogate znaczeniowo i wieloznaczne, możliwe do zastosowania w wielu bardzo różnych celach oraz kontekstach przestrzennych i kulturowych. Zaprojektowany przez Aldo van Eycka w 1966, a zrekonstruowany w 2006 roku, pawilon wystawowy rzeźby ogrodowej w postaci architektonicznego labiryntu jest próbą pogodzenia ze sobą przeciwstawnych pojęć – otwartej, dostępnej struktury przestrzennej i zamkniętych, odizolowanych od siebie, wewnątrz umożliwiających indywidualne obcowanie ze sztuką. Zabiegiem wspomagającym orientację przestrzenną w labiryncie wewnątrz było wyraźne zaakcentowanie posadzki i granic owalnego terytorium obiektu na tle parkowego otoczenia (ryc. 5). Ten typowy dla siebie sposób dwubiegunowego myślenia Aldo van Eyck stosuje później w koncepcji labiryntowej przejrzystości (o czym dalej).

P. Zumthor zbudował w 2000 roku pawilon Szwajcarii na EXPO w Hanowerze w postaci labiryntu ułożonych w wysokie 9 metrowe stopy belek modrzewia i sosny Douglasa sprowadzonych z lasów szwajcarskich (ryc. 6). Powstała w ten sposób przestrzenna struktura pełni rolę swoistego instrumentu rezonansowego, wzmacniającego spektrum doznań słuchowych, zapachowych, smakowych. Dlatego gościom poruszającym się w labiryncie towarzyszyła gra światła i muzyka wykonywana przez przemierzających się muzyków. W pawilonie można było skorzystać z oferty kulinarnej oraz obejrzeć prezentacje multi-

medialne. Synestetyka wrażeń i w symbiozie z architekturą labiryntu miała wyrażać znaczenie kluczowych słów dla kultury współczesnej Szwajcarii.²



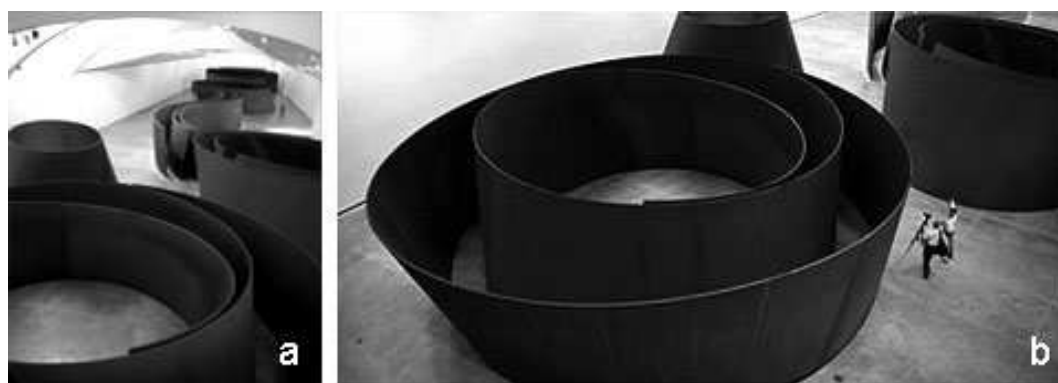
Ryc. 5. Aldo van Eyck, pawilon wystawowy, ogród rzeźby, Arnhem, (a) makieta z 1966 r., (b, c) rekonstrukcja z 2006 r. Źródło: Van Eyck Pavilion, www.eikongraphia.com

Fig. 5. Aldo van Eyck, Exhibition pavilion, sculpted garden, Arnhem, (a) Scale model from 1966, (b, c) Reconstruction from 2006 r. Source: Van Eyck Pavilion, www.eikongraphia.com



Ryc. 6. (a, b, c) Peter Zumthor – pawilon „Klangkörper Schweiz” – „szwajcarska skrzynia dźwięku” na Expo 2000 w Hanowerze. Źródło: Peter Zumthor Swiss Sound Box: [www: OIII.com/ud/pages/architecture](http://www.OIII.com/ud/pages/architecture)

Fig. 6. (a, b, c) Peter Zumthor – *Klangkörper Schweiz* pavilion – *Swiss sound box* at Expo 2000 in Hannover. Source: Peter Zumthor Swiss Sound Box: [www: OIII.com/ud/pages/architecture](http://www.OIII.com/ud/pages/architecture)



Ryc. 7. (a, b) Richard Serra – labirynty na Biennale w Wenecji w 2001 r. Źródło ([http:// images.google.pl](http://images.google.pl))

Fig. 7. (a, b) Richard Serra – Labyrinths at the biennial event in Venice in 2001. Source ([http:// images.google.pl](http://images.google.pl))

² Key Project by Peter Zumthor : [www:deseen.com](http://www.deseen.com)

R. Serra stworzył na Bienalle w Wenecji (2001) monumentalne instalacje przestrzenne w postaci spiralnych labiryntów (ryc. 7). Próbował w ten sposób eksperymentować z ludzką psychiką i percepcją zmysłową. Czysta, oderwana od wszelkich kontekstów kulturowych, forma przestrzenna stała się stresorem burzącym poczucie bezpieczeństwa, zakłócającym poczucie równowagi i orientacji przestrzennej.

Do znacznie głębszej symboliki labiryntu odwołał się D. Libeskind w projekcie Muzeum Historii Żydów w Berlinie. Kamienny Ogrodu Wygnania ma w interpretacji autora odnosić się do opresyjności życia Żydów w diasporze (ryc. 8). Wraca do tradycyjnych skojarzeń i znaczeń labiryntu – poczucia obcości, zagubienia, lęku. Na równi z innymi kategoriami i formami przestrzeni, takimi jak pustka, przejście podziemne, ślepa jednokierunkowa droga, tworzy z całego obiektu swoiste laboratorium psychologii architektury.³ Stresogennosc przestrzeni, wzmocniona kontrastami światła i ciemności, złudzeniami perspektywicznymi, odchyleniami ścian i posadzek od pionu i poziomu, nagłymi zmianami wysokości pomieszczeń, detalem ciętej elewacji stanowi w tym przypadku w pełni uzasadnioną próbę zmierzenia się z tragedią Holokaustu.



Ryc. 8. (a, b, c) Labirynt Ogrodu Wygnania, Muzeum Historii Żydów w Berlinie, D. Libeskind, 1999. Źródło: zdjęcia autora

Fig. 8. (a, b, c) The labyrinth of The Garden of Exile, Jewish History Museum in Berlin, D. Libeskind, 1999. Source: Author's photographs



Ryc. 9. (a, b, c) Pomnik Holokaustu, Peter Eisenman, Berlin 2005. Źródło: zdjęcia autora

Fig. 9. (a, b, c) Holocaust Monument, P. Eisenman, Berlin 2005. Source: Author's photographs

³ J.K. Lenartowicz, Laboratorium psychologii architektury: Daniela Libeskinda Muzeum Żydowskie w Berlinie, w: Forma i przestrzeń w świadomości użytkowników i projektantów, *Zachowanie, Środowisko, Architektura*, t.2, red. A. Bańka, Poznań, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura 2003

Z kolei P. Eisenman posłużył się labiryntem i elementami teorii dekonstrukcji J. Derridy by stworzyć koncepcję ideową pomnika holokaustu w Berlinie (ryc. 9). Podjął próbę przełamania konwencji pomnika jako martwego zapisu historii, który zastępuje pamięć i sprzyja zapomnieniu. Uważał, że w obliczu tak wyjątkowego zdarzenia, jakim było doświadczenie zagłady, konieczne jest przywracanie, ożywianie pamięci. Stanie się to możliwe, gdy w miarę zagłębiania się w strukturę megalabiryntu, wraz z rosnącym poczuciem dezorientacji przestrzennej, utratą kontaktu z otoczeniem, powróci zdolność indywidualnego współodczuwania sytuacji egzystencjalnego zagrożenia.

LABIRYNTY MIEJSKIEGO ŻYCIA

Miasto jako labirynt to głównie topos literacki z powtarzającym się od wieków motywem wędrówki, zagubienia człowieka. Życie w dużym mieście wyzwala jednostkę spod krępujących ją mechanizmów społecznej kontroli, a nadmierna liczba przypadkowych kontaktów rodzi poczucie osaczenia i zagrożenia. Literackie, jak i filmowe opisy miasta przywołują zarówno obrazy bogactwa i luksusu, jak przestrzennego chaosu, ubóstwa i patologii. Miasto jest „ziemią obiecaną”, ale i „ziemskim inferno”.

W połowie XX wieku sytuacjoniści próbowali nałożyć na taki wizerunek miasta inną maskę.⁴ Według nich miasto powinno być przestrzenią eksperymentów i zdarzeń, poddawać się ludzkim emocjom, dostosowywać do zmiennych potrzeb i życzeń jednostki. Rutyna, doświadczenie, zdolność do orientacji przestrzennej są niepożądane. Niszczą bowiem w człowieku gotowość do spontanicznych reakcji i zachowań. Anarchizująca postać wolności nie potrzebuje stałych punktów odniesienia w miejskiej przestrzeni. Wszystko może się zdarzyć w każdym miejscu i w dowolnym czasie. Stąd postulaty otwierania na noc publicznych parków i stacji metra, swobodnego dostępu do więzień, zburzenia muzeów i rozproszenia ich zbiorów w barach, kawiarniach itp. Inspiracją dla koncepcji labiryntowej i mobilnej przestrzeni miejskiej Constanta stał się obóz cygański.⁵ Koniec architektury tworzonej dla *homo faber* miał się wiązać z narodzinami nowego, nomadycznego społeczeństwa *homo ludens* (człowieka zabawy).

Dla W. Benjamina miasto było miejscem magicznym. Sztucznie oświetlone ulice, kryte przeszklone pasaże handlowe miast XIX wieku, teatry, dworce, muzea, pawilony wystaw światowych, wielkie domy towarowe, oferujące samoobsługową sprzedaż towarów, stały się nowym demokratycznym miejskim salonem.⁶ To w nich narodził się *flâneur* – pierwowzór dryfującego w labiryncie miejskich przestrzeni pieszego włóczęgi. Dziś odnajdziemy go w supermarketach i centrach handlowo-rozrywkowych, gdzie wędruje w labiryncie towarów, poddany subtelnym oddziaływaniom sztuki *merchandisingu* i ekspozycji towarów.⁷ Scenografia tych przestrzeni ma wciągać kupujących i kierować ich zachowaniami. W końcu, dzięki niewidocznej nici Ariadny, klienci i tak trafią do wyjścia z labiryntu – przechodząc w pobliżu kasy.

LABIRYNTY URBANISTYCZNE

Historia budowy miast to także historia miejskich labiryntów. Najbliższy jego wyobrażeniu jest obraz miasta o zwartej, gęstej zabudowie, z układem wąskich, krętych ulic i zaułków oraz ciasnych podwórz. Ten typ struktury przestrzennej miasta wynikał niekiedy z konieczności dostosowania układu ulic, placów i parceli do warunków topograficznych, a

⁴ Zob.: A. Zeidler-Janiszewska, *Dryfujący flâneur, czyli o sytuacjonistycznej transformacji doświadczenia miejskiej przestrzeni*, w: *Przestrzeń, filozofia i architektura*, red. E. Rewers, Poznań, Wyd. Fundacji Humaniora 1999, a także: Costa, X., *Le grand jeu a venir: Situationist Urbanism*, Daidalos, Vol:67 1998.

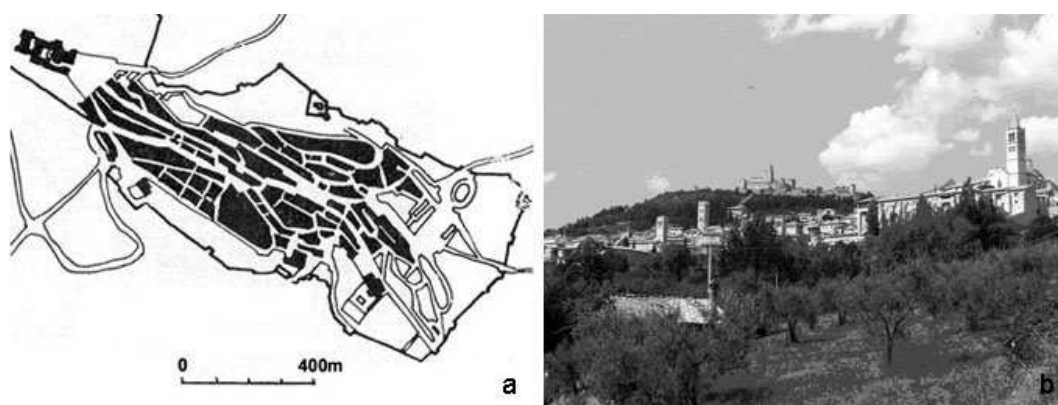
⁵ M. Wigley, *Constant's New Babylon*, Rotterdam, Witte de With, Center for Contemporary Art. 1998

⁶ W. Benjamin, *Pasaże*, Kraków, Wydawnictwo Literackie 2005

⁷ R. Sulima, *Supermarket, czyli przyczynek do retoryki konsumpcji*, w: *Antropologia codzienności*, Kraków, Wyd. UJ 2000

także z potrzeby optymalnego wykorzystania obronnych właściwości fizjografii terenu. Istotne znaczenie mogły mieć także czynniki klimatyczne. Takie niewielkie terytorialnie, kameralne zespoły, np. wielu historycznych miast włoskich, wytworzyły zwykle przyjazny, antropogeniczny typ środowiska miejskiego (ryc. 10). Złożoność ich wewnętrznej struktury przestrzennej łagodziła czytelność granicy miasta i jego relacji z otwartym przyrodniczym krajobrazem.

Jednak wiele nowożytnych miast zawdzięcza swą labiryntową strukturę głównie żywiołowym procesom urbanizacyjnym, wewnętrznej ekspansji, spekulacyjnej kolonizacji gruntów i samowoli budowlanej. Średniowieczny Paryż, skrępowany miejskimi murami, „gotował się” w swych granicach pomimo ich wielokrotnego powiększania. Dopiero przebite w okresie II Cesarstwa szerokie bulwary spowodowały uczytelnienie struktury labiryntu oraz usprawnienie komunikacji w mieście. Wbrew dość powszechnym opiniom, nie był to tylko przykład urzeczywistnienia racjonalnej myśli planistycznej. Działania te miały bowiem na względzie, jak pisze R. Sennett, także cele represyjne.⁸ Ułatwiały przerzut wojsk i pacyfikację zrewoltowanych paryskich tłumów.



Ryc. 10. Asyż – labiryntowa siatka ulic dostosowana do warunków topograficznych (a) Źródło: T. Wróbel *Zarys historii budowy miast*, Wrocław, Ossolineum 1971, s. 117, (b) Źródło: Assyż: [www:google.pl](http://www.google.pl)

Fig. 10. Assisi – The labyrinth network of streets adapted to topographic conditions (a) Source: T. Wróbel *Outline history of municipal building development*, Wrocław, Ossolineum 1971, p. 117, (b) Source: Assisi: [www:google.pl](http://www.google.pl)

Powszechne burzenie murów obronnych w miastach europejskich w okresie rewolucji przemysłowej i rozwój motoryzacji spowodowały niczym nieskrępowaną ekspansję terenów zurbanizowanych, zlanie się sąsiadujących ze sobą miast i powstanie wielkich aglomeracji. Ich poznanie i opanowanie w tradycyjny sposób przez mieszkańców (nie tylko fizyczne, ale i mentalne) stało się niemożliwe. Schemat orientacji w labiryntach dużych miast wyznaczają dziś, same w sobie coraz mniej czytelne, ciągi przelotowych tras komunikacyjnych oraz linie metra i transportu publicznego.

W typologii miejskich (albo podmiejskich) labiryntów należy umieścić także slumsy i favelle. Jest to, być może, najbardziej drastyczny i dramatyczny przykład ludzkiego habitatu, połączenie ludzkiej nędzy z klęską polityki społecznej. Chaotyczność zabudowy, odpadowe materiały budowlane nadają tym obszarom charakter miejskich śmietników (ryc. 11 a). W zjawisku tym przejawia się czysta, poniekąd biologiczna, żywotność ludzkich społeczności. Jednak, w przeciwieństwie do większości budujących zwierząt, efekty tej aktywności przypominają bardziej patologiczny rozrost tkanki nowotworowej.

⁸ R. Sennett, *Ciało i kamień. Człowiek i miasto w cywilizacji zachodu*, Gdańsk, Marabut 1996

Labirynty rodzą się także w wyniku racjonalnego, zdawałoby się, dążenia do uporządkowania przestrzeni. W tym przypadku czynnikiem sprzyjającym dezorientacji może być sam plan urbanistyczny, zbyt duża regularność i powtarzalność układów zabudowy, szczególnie gdy towarzyszy jej nadmierna unifikacja architektury budynków. Zarówno horyzontalne niskich zespołów zabudowy, jak i przegęszczone labirynty wielokondygnacyjnych wież mieszkalnych (ryc. 11 b). Rozwiązania te porażają nie tylko niehumanitarną skalą, intensywnością zabudowy, ale przede wszystkim zakodowaną w nich wizją człowieka jako bezosobowej, pozbawionej autonomii i indywidualności jednostki, poddanej presji ze strony kolektywistycznych form życia społecznego. Wystarczy porównać plany miast lokowanych na prawie magdeburskim czy na prostokątnej siatce ulic (ryc. 12), z koncepcjami np. *Großstadtarchitektur* L. Hilbersheimera czy *Ville Radieuse* Le Corbusiera.⁹



Ryc. 11. (a) Labirynty urbanistyczne przeludnionych podmiejskich slumsów Caracas. Źródło: obrazy Caracas: www.google.pl, (b) wysokie wieże mieszkalne w Hong Kongu. Źródło: Nowe miasta –Tseung Kwan O: www.skyscrapercity.com.

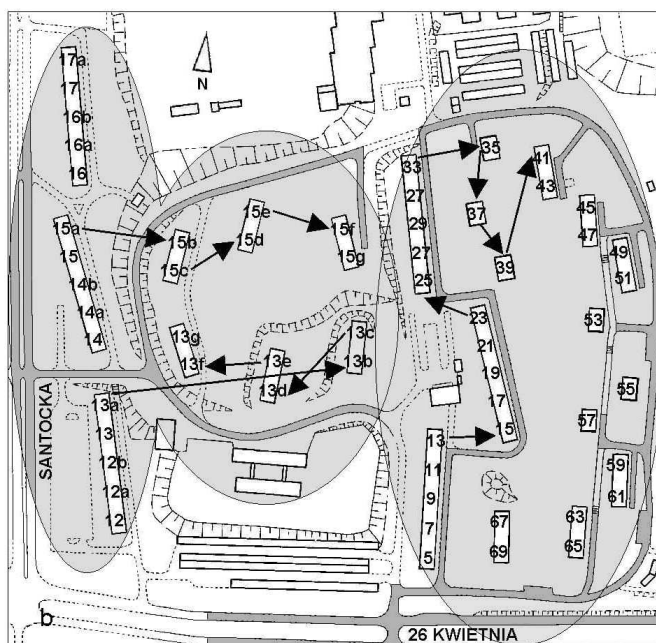
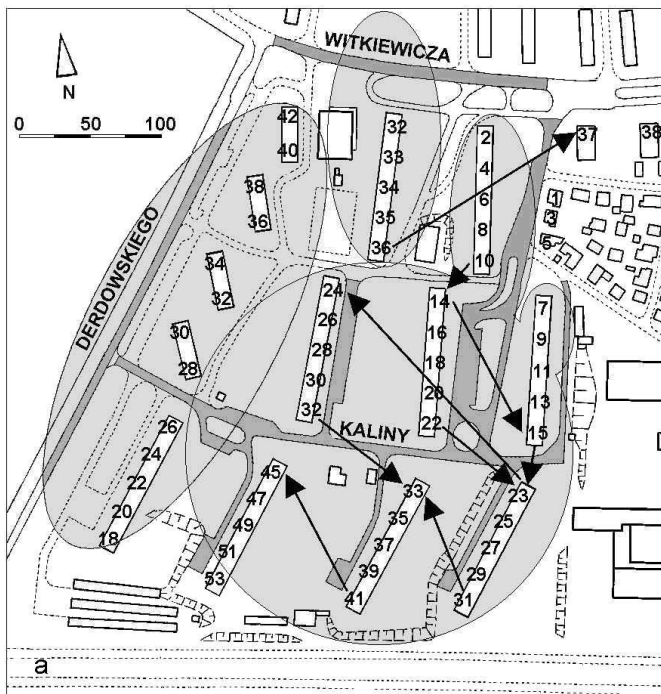
Fig. 11. (a) Urban labyrinths of overpopulated suburban slums of Caracas. Source: Images of Caracas: www.google.pl, (b) Tall residential towers in Hong Kong. Source: New cities –Tseung Kwan O: www.skyscrapercity.com.



Ryc. 12. Barcelona – dwa labirynty: nieregularny plan miasta średniowiecznego i unifikowana kratowa struktura urbanistyczna miasta XIX- wiecznego. Źródło: zdjęcie satelitarne <http://earth.google.com>

Fig. 12. Barcelona – two labyrinths: irregular plan of a medieval city and unified grid urban structure of 19th century city. Source: Satellite images <http://earth.google.com>

⁹ C. Jencks, *Le Corbusier – tragizm współczesnej architektury*, Warszawa, WAF 1982, C. Jencks, *Ruch nowoczesny w architekturze*, Warszawa, WAF 1987



Ryc. 13. Szczecin – Osiedle Kaliny (a) i Osiedle Przyjaźni (b). Autorskie plany urbanistyczne osiedli, komponowane z „lotu ptaka”, z absurdalnym sposobem numeracji stwarzają pieszym problemy z orientacją przestrzenną. Po lewej budynki obsługiwane przez jedną okrężną drogę osiedlową należą do dwóch różnych zbiorów nazw ulic. Po prawej trzy odrębne systemy numeracji budynków w obrębie jednego zespołu. Źródło: opr. autora

Fig. 13. Szczecin – Osiedle Przyjaźni (a) and Osiedle Kaliny (b). Author's urban development plans of residential estates, composed from bird's view, with a ridiculous principle of numeric arrangement cause confusion in spatial orientation. On the left, buildings serviced by a single roundabout access road shared by two different sets of street names. On the right, three distinctive systems of numerical arrangement of building within the same complex. Source: Author's monograph

Regularność planu urbanistycznego nie jest jednak cechą wyróżniającą większość współczesnych przestrzeni osiedlowych. Dominacja uprzemysłowionych technologii budownictwa oraz ograniczenie możliwości indywidualizacji rozwiązań architektonicznych sprzyjała rozpowszechnianiu się tendencji do „rzeźbiarskiego” kształtowania planu zabudowy. Autorska kompozycja urbanistyczna rekompensowała skrępowaną i zunifikowaną przez technologie budownictwa uprzemysłowionego architekturę. Kompozycja osiedla tworzona z „lotu ptaka” nie zawsze była zrozumiała z perspektywy pieszego. Otwarte przestrzenie międzyblokowe, rozproszona, wolno stojąca zabudowa, nieczytelne układy

dróg i dojść pieszych stwarzały problemy w orientacji przestrzennej i odnajdywaniu adresu (ryc. 13). Strukturę każdego nowego osiedla należało zatem najpierw poznać i zapamiętać. Nikt nie zastanawiał się nad tym, w jaki sposób wspomóc i ułatwić ten proces adaptacji w nowym środowisku. Było to zadanie, które wykraczało poza standardowe zainteresowania urbanisty i architekta.

OSWOIĆ LABIRYNT

Jedną pierwszych propozycji rozwiązania problemu labiryntu przedstawił w latach 60. ub. wieku Aldo van Eyck¹⁰. Odwołał się on do własnej metody konfrontacji i godzenia przeciwstawnych „fenomenów”. Jego koncepcja labiryntowej przejrzystości oparta była na opozycji dużego domu i małego miasta. Projektowanie domu powinno przypominać projektowanie małego miasta, zaś miasto należy traktować tak, jak duży dom. Istotne w tym podejściu było uchwycenie właściwych proporcji pomiędzy przejrzystością miasta a chroniącą prywatność mieszkańców labiryntowością domu. Atrakcyjne, pożądane przez odbiorcę, środowisko życia powinno mieć według niego na tyle złożoną strukturę, by pozostawiała obserwatorowi pewien margines niepewności, niespodzianki i zaskoczenia, a jednocześnie, by nie niszczyła jego poczucia, że przebywa w czytelnym i zorganizowanym otoczeniu.

Z kolei K. Lynch¹¹, którego zasługi dla rozwoju myśli urbanistycznej trudno przecenić, wymienił trzy warunki obecności struktur labiryntowych w mieście. Byłyby one, według niego, dopuszczalne gdyby:

- nie stwarzały ryzyka utraty generalnego schematu orientacji przestrzennej, a więc nie powodowały poczucia rzeczywistego zagubienia;
- niespodziewane elementy pojawiały się tylko wewnątrz obszaru ogólnie znanego lub w całości postrzeganego;
- labirynt lub nieznany obiekt miał formę na tyle prostą, by można ją było rozpoznać w określonym, dostosowanym do okoliczności, czasie.

POKONAĆ LABIRYNT?

Jest to w zasadzie zadanie pragmatyczne, niewymagające, jak u van Eycka, szczególnych umiejętności twórczego i teoretycznego rozwiązywania problemów kompozycji urbanistycznej. Pomocą dla projektanta może być wiedza antropologa o mechanizmach zdobywania orientacji przestrzennej przez człowieka¹².

W historii miejskich cywilizacji istotną rolę odegrali również reformatorzy zasad ich funkcjonowania. Napoleonowi, obok znanych regulacji kodeksowych, zawdzięczamy powszechnie stosowany później w Europie, logiczny system numeracji posesji i adresowania przesyłek. Wprowadzono go wówczas nie bez oporu mieszkańców. Ułatwiał bowiem także pracę policji i służb podatkowych. Wcześniej posługiwano się jedynie nazwami ulic i insygniami budynków. W Paryżu odnalezienie adresu w labiryncie miejskich uliczek wymagało bardzo szczegółowych wskazówek. Oto dwa przykłady:¹³

- nadworny krawiec księcia Burgundii: ulica Szklarska, naprzeciw kościoła Saint-Merry, obok „Perlistego Koguta”, przy rogu ulicy Świętego Dobrodzieja, na drugim piętrze od frontu;
- rzeźbiarz w drewnie: ulica rzeki Bièvre, nie dochodząc do placu Mauberta, za pierwszą bramą wjazdową, w drugiej alejce na prawo, drugie piętro przy głównych schodach.

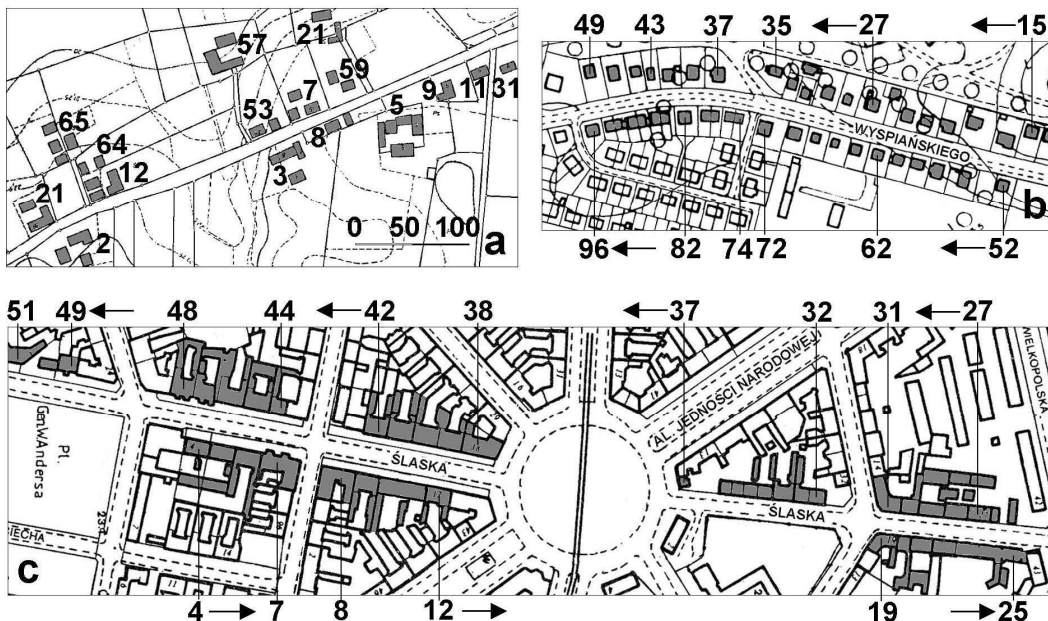
¹⁰ A. van Eyck, *Labyrinthine clarity*, *Situationist Times* 1963, 4, October, s.84.

¹¹ K. Lynch, *L'Image de la Cité*, Paris, Dunod 1969, s.6.

¹² Zob.: Y-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, Warszawa, PIW, 1987

¹³ R. Sennett, *op.cit.* s.215.

Zasada uporządkowania przestrzennego numeracji, rosnącej wzdłuż traktów ulicznych od centrum miasta w stronę peryferii, w górę biegu rzeki, z podziałem na strony parzystą i nieparzystą, doskonale funkcjonowała w zwartej kwartałowej zabudowie śródmiejskiej w większości miast europejskich (ryc. 14). Te ważne dla użytkownika nieformalne zasady liniowej numeracji kolejnych obiektów zostały w tzw. urbanistyce osiedlowej, niestety, zapomniane. Nastąpiło to w wyniku deprecjacji znaczenia ulicy oraz zerwania jej związku z układem i kompozycją zabudowy. Przykładem są choćby osiedla Przyjaźni i Kaliny w Szczecinie (ryc. 13). Takie absurdy pozwalają zrozumieć przyczyny częstego poczucia zagubienia w tego typu przestrzeniach. Nie dziwi zatem to, że stosowany dotychczas sposób odwzorowania planów miast na podstawie ich siatki ulic, jest w tym przypadku niewystarczający. Konieczna stał się identyfikacja lokalizacji poszczególnych obiektów. Przypomina to obowiązujący niegdyś, głównie na terenach wiejskich, system numeracji oparty na kryterium czasowym tj. na kolejności wzniesienia lub zasiedlenia budynku (ryc. 14a).



Ryc. 14. Tradycyjne systemy porządkowania numeracji zgodnie: a) z czasem budowy, b) podziałem na prawą i lewą stronę ulicy, c) ciągłą, dwukierunkową numeracją. Źródło: opr. autora

Fig. 14. Traditional systems of numerical arrangement in accordance with: (a) time of refection, (b) division into right and left side of the street, (c) continuous two-way numeric order. Source: Author's monograph

Nie należy oczywiście zapominać, że wymienione zasady numeracji są wpisane w różne konteksty kulturowe. Funkcjonują w powiązaniu z lokalnymi systemami nazewnictwa, w obrębie określonego kodu kulturowego i językowej identyfikacji oraz lokalizacji miejsc (obszarów, ulic, obiektów). Wiedza i doświadczenie zdobyte w miastach europejskich mogą być zatem nieprzydatne w miastach amerykańskich czy dalekowschodnich.¹⁴

Zdolność do orientacji przestrzennej mieszkańców obejmuje cztery wzajemnie powiązane obszary wiedzy. Oprócz wiedzy o systemach numeracji i nazewnictwa należy zwrócić uwagę na zagadnienie obrazowości przestrzeni oraz na mapy umysłowe miasta. Obrazy miasta są zbiorem zapamiętanych widoków miasta, charakterystycznych dla niego miejsc i obiektów, czasami architektonicznych ikon, szczegółów topograficznych, akcentów pla-

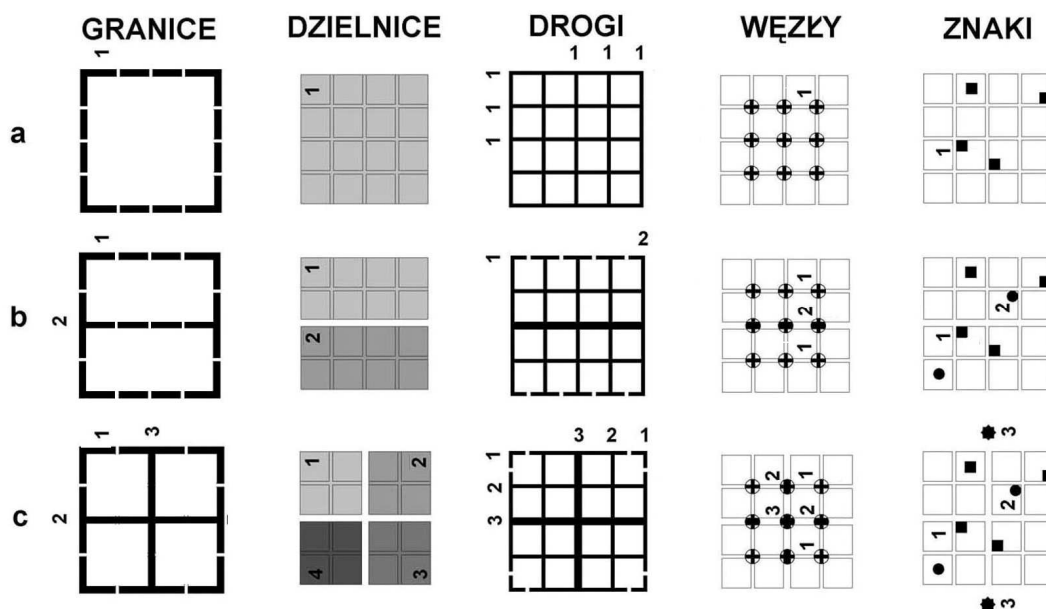
¹⁴ E.T. Hall, *Ukryty wymiar*, Warszawa, PIW 1976, s.155.

stycznych, detali, scen, zdarzeń itp.. Turysta utrwała zwykle te obrazy na zdjęciach lub filmie. Dla mieszkańców stanowią one scenografię ich przestrzeni życiowej i obudowę dróg przemieszczania się w mieście. Im bardziej atrakcyjne i unikatowe są to obrazy, tym łatwiej można określić swoje położenie w strukturze miasta.

Obrazowość środowiska zbudowanego wzmacnia czytelność map umysłowych (*mental map*) miasta. Są to zapisane w ludzkiej pamięci subiektywne, uproszczone, często zdeformowane, kiedy próbuje się je zapisać, odwzorowania struktury fizycznej przestrzeni miasta.¹⁵

Proces zapamiętywania tych map i zdobywania orientacji przestrzennej zależy od obecności i czytelności elementów krystalizujących strukturę przestrzenną miasta. Niezbędny do tego jest, według K. Lyncha¹⁶, zbiór pięciu elementów: czytelnych granic (1) wyodrębniających jednostki terytorialne (2), dróg (3) i węzłów (4) określających wewnętrzną strukturę terytorium oraz punktów orientacyjnych (5) jako znaków, obiektów, akcentów wysokościowych. Czynnikiem ułatwiającym identyfikację struktury przestrzennej miasta może być także hierarchiczne zróżnicowanie struktury i formy wyróżnionych elementów (ryc. 15).

Architekt może przymierzać ten model jedynie do niewielkich fragmentów przestrzeni miasta. Tych, które aktualnie ma i przetwarza w wirtualnej rzeczywistości ekranu komputera. Prawdziwe, współczesne miasto jest już właściwie nie do zreformowania, zrozumienia i ogarnięcia dla nieuzbrojonego w nowe technologie mieszkańca – pieszego czy kierowcy. Program komputerowy bardzo łatwo go przekona, że problem jest pozorny, a walka estety i racjonalisty z przestrzennym chaosem jest bezcelowa. Żywiołem komputera jest bowiem właśnie labirynt, on go zawsze pokona.



Ryc. 15. Pięć elementów krystalizujących umysłową mapę kratowej struktury miasta na trzech poziomach (a,b,c) złożoności. Źródło: opr. autora wg K. Lynch, *L'image de la Cité*, Paris, Dunod 1969

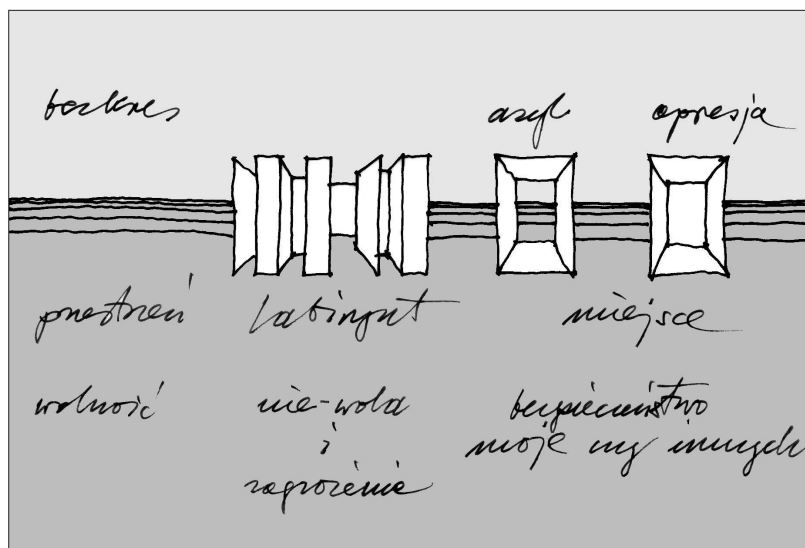
Fig. 15. Five elements crystallizing mental map of grid structure of the city at three levels of complexity (a, b, c). Source: Author's monograph in accordance with K. Lynch, *L'image de la Cité*, Paris, Dunod

¹⁵ *Ludzie tworzą mapy umysłowe (mental map) swojego otoczenia w miarę, jak uczą się dróg przez labirynty życia. Te wewnętrzne mapy kierują ich przyszłymi działaniami*. Zob.: E.C. Tolman, *Zachowania celowe u zwierząt i ludzi*, Warszawa PWN 1995, za: P.G. Zimbardo, *Psychologia i życie*, Warszawa, PWN 1999, s.485.

¹⁶ K. Lynch, *op.cit.*

LABIRYNT AKSJOLOGICZNY

Etymologia słowa labirynt (od greckiego słowa *labrys*) odwołuje się do symbolu obusiecznego topora, ale pośrednio także do pojęć takich, jak dwustronność, dwuznaczność, równoważność, przeciwstawność. Ta polaryzacja jest poniekąd naturą labiryntów. Oddaje istotę życia na granicy, pomiędzy jednakowo cennymi dla człowieka wartościami oraz celami przestrzennej, społecznej, ekonomicznej, politycznej aktywności. Jest to dylemat wyboru między wolnością a bezpieczeństwem. Potrzebujemy w mieście przestrzeni z jej atrybutami otwartości, dostępności, transparentności, gdyż pomimo związanych z tym zagrożeń stanowią przestrzeń naszej wolności. Potrzebujemy także miejsc bezpiecznych, azylu, schronienia przed zagrożeniami, choć nie zawsze za cenę ograniczenia wolności, swobody czy mobilności przestrzennej (ryc. 16).



Ryc. 16 W labiryncie aksjologicznym – między wolnością i bezpieczeństwem. Źródło: rysunek autora
Fig. 16. In axiological labyrinth – between freedom and safety. Source: Author's drawing.

Czy jest wyjście z tego aksjologicznego labiryntu? Dwa poniższe cytaty przekonują o nieuchronności podejmowania takiego syzyfowego wysiłku. Jesteśmy jak wygnañcy z Edenu na niego skazani.

*Życie człowieka jest dialektycznym ruchem między bezpiecznym schronieniem a przygodą, przywiązaniem a wolnością.*¹⁷

*Są dwie absolutnie podstawowe wartości, bez których godne i sensowne życie jest niemożliwe. Jedną jest wolność, a drugą bezpieczeństwo. [...] Jedna wartość bez drugiej jest koszmarem i dopiero razem tworzą godziwe życie. Szkopuł polega na tym, że pogodzić je ze sobą jest niezwykle trudno. [...] Gdyby z tego punktu widzenia przebadać historię czasów nowoczesnych, to okazałoby się, że wynajdywane, testowane, potępiane i chwalone formy społecznego współżycia różniły się proponowanymi sposobami równoważenia wolności i bezpieczeństwa. Ale żadne ze społeczeństw – w moim przekonaniu – nie znalazło złotego środka. Dlatego u kresu drogi doszedłem do dwóch wniosków. Pierwszy: taki złoty środek nie istnieje. Drugi: nigdy nie przestaniemy go szukać.*¹⁸

¹⁷ Y-Fu-Tuan, *op.cit.* s.75.

¹⁸ Z. Bauman, *Koniec orgii*, Gazeta Wyborcza Duży Format, 9.02.2009r.

Poruszanie się w labiryncie, zarówno tym fizycznym, jak mentalnym, jest istotą i tajemnicą twórczości. Proces przetwarzania atrybutów przestrzeni w to, co ludzkie, społeczne, zakorzenione kulturowo wymyka się racjonalnym procedurom. Dlatego bywa sztuką. Labirynt aksjologiczny stwarza czas konieczny dla refleksji. Najkrótsze drogi przez ten labirynt nie zawsze bowiem prowadzą do celów i rozwiązań, o które warto zabiegać.

LABYRINTHS OF CONTEMPORARY CITY

The labyrinth is free from such attributes as space and location, but rather it is a place of constant search for location and wandering around in the space. The labyrinth is popularly depicted as a complicated maze of interwoven and interpersonal relations, where the desired ones are searched for but uncertain, other are nothing but dead ends, obscure or simply dangerous. Order and symmetry may prove to be a trap as much as spatial chaos and sheer coincidence.

The symbolism of the labyrinth goes beyond the sphere of human existential experiences and situates mankind on the border of life and death, health and sickness, and the realities of sacrum and profanum. This space "in-between" was the arena of symbolic transformation of strange and hostile world with friendly and safe reality. In the ancient city of Epidaurus pilgrims wandered through a circular labyrinth in the vaults of Temple of Asclepius in hope for healing. Mosaic labyrinth engraved into the floor of medieval cathedrals provided the opportunity to set on a symbolic pilgrimage to Christ's tomb (Fig. 2-3). The progressing cultural demythologization and desecration resulted in widespread popularity of new secular applications of the symbolism of labyrinth. The labyrinth started to be used in garden compositions and fine arts, psychological tests and experiments, logical games, etc.

The labyrinth was deprived of its magical significance and was downgraded to an object of entertainment. The archetype of labyrinth appears in contemporary works of such architects as Aldo van Eyck, P. Zumthor, R. Serra, D. Libeskind and P. Eisenman (Fig. 5-9). In works of the latter, the labyrinth is used in order to force people into wandering and deprive them of spatial orientation and of connection with their surroundings. The intended purpose of this design is to evoke the memory of the holocaust, to arouse empathy through a contemporary situation of existential endangerment.

City as a labyrinth is predominantly used as a literary topos with the recurrent ancient motive of human quest and confusion. The motive may be associated with challenges encountered in life, attempts to tame spatial structure, to recognize boundaries, or memorize roads and images. At the same time, life in a metropolis frees the individual from restrictive mechanisms of social control, while an excessive number of accidental encounters brings about a feeling of being trapped and endangerment. Both literary and filmographic depictions of the city evokes images of wealth and luxury, as well as of spatial chaos, poverty and social pathology. The city appears both as the promised land and the terrestrial inferno.

Situationists perceived the city as an arena for experiments and incidents. They believed that routine, experience and spatial orientation skills are detrimental for people's readiness to react and behave spontaneously. The city should then function as an area of anarchizing freedom. Anything can happen anywhere and at any time.

According to W. Benjamin, 19th century city begot a new category of resident – the flâneur, the roaming vagrant drifting in the labyrinth of municipal streets and glazed shopping arcades. His successor is now wandering in supermarkets and commercial and entertainment centres through the labyrinth of commercial goods, subjected to subtle influences of the art of merchandising.

In the history of municipal architecture, the closest to the labyrinth is the image of dense building development with narrow and windy streets, backstreets, and cramped courtyards. This type of spatial structure might be a result of topographic determinants (Fig. 10), as well as effervescent urbanization processes, speculative colonization of land or illegal construction developments. An example of such a phenomenon are municipal slums, which resemble cancer tissue, as well as overcrowded residential towers (Fig. 11).

Labyrinths come to life also as a result of seemingly rational effort to introduce spatial order. In this case, the factor promoting disorientation may be the urban development design itself, excessive regularity and repeatability of building developments, especially if accompanied by excessive unification of architectural structures (Fig. 12). One of the characteristics of majority of contemporary residential estates is also the tendency to freely “sculpt” the spatial development design. The bird-view of residential estates is not always clear from the perspective of the pedestrian. Open spaces in between buildings, scattered and detached structures, obscure network of access roads and pedestrian passages led to spatial confusion and difficulties in finding addresses (Fig. 13). Therefore, the spatial design of every new residential estate had to be first learned and memorized.

A. van Eyck is the creator of the labyrinth transparency concept, which is based on large house and small town opposition. According to van Eyck, an attractive and desirable environment should incorporate a structure complex enough to leave a margin of uncertainty, surprise and astonishment, which at the same time does not distort the observer's sense of spatial clarity and organization. On the other hand, K. Lynch mentions the conditions for existence of labyrinth structures in the city, claiming that an unfamiliar object should, among others, have a form simple enough to be recognized at a specific and appropriate time.

Conquering the labyrinth should then be a pragmatic task that does not require any special talents and skills. Apart from regulations, Napoleon is appreciated for the logical system for assigning numbers to locations and addressing mail, which was later widely used in Europe. The principle of spatial arrangement by numbers ascending from the city centre along streets or upstream river, with division into the side of the street with even and odd numbers is applied in dense quarter-based municipal development in majority of European cities (Fig. 14). This principle have been forgotten by the so-called residential estate urban planning, along with the decline of significance of the street and its disconnection from the arrangement and structure of building development.

An important component of spatial orientation is a vivid imagery of the city, as well as presence and clarity of elements that, according to K. Lynch, crystallize the spatial structure of the city and ensure memorization of its *mental map* (Fig. 15).

These traditional methods of taming and conquering the labyrinth, may be utilized by the architect only for small fragments of the spatial design of the city. Truly contemporary cities may no longer be reformed, comprehended and embraced by their residents, i.e. pedestrians or drivers, without the help of new technologies. A computer application will easily convince residents that the problem they are facing is only apparent, while battles of the aesthete and the rationalist with spatial chaos is pointless. As a matter of fact, the labyrinth is a real passion of computer applications, which they are always able to conquer.

The etymology of the word *labyrinth* (from Greek *labrys*) refers to the symbolism of a double-edged axe, but also indirectly to such terms as double-sided, ambiguity, equivalence, opposition. This polarity is in a way the labyrinth's true nature. It reflects the es-

sence of borderline existence, between what is perceived by mankind as equally valuable values and purposes of spatial, social, economic and political activity. It is the dilemma of choice between freedom and safety. In our cities we need space along with its attributes of openness, accessibility and transparency as, despite associated hazards, they constitute the space of our freedom. We also need safe places, refuge and shelter against dangers, although not always for the price of restricted freedom or spatial mobility (Fig. 16). Is there a way to conquer this axiological labyrinth? In their quotes Y-Fu-Tuan and Z. Bauman argue that such efforts are both inevitable and ineffective both in terms of architecture and urban planning.

The axiological labyrinth offer the time required for reflection. The shortest routes through the labyrinth of culture of creation of spatial environment do not necessarily lead to goals that are worth aspiring for.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Augé M., *Non-lieux. Introduction à une anthropologie de la surmodernité*, Ed. Le Seuil 1992, wyd. polskie, Augé M., *Nie-miejsca. Wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*. Warszawa, PWN 2010.
- [2] Bauman Z., *Koniec orgii*, *Gazeta Wyborcza Duży Format*, 9.02.2009.
- [3] Benjamin W., *Pasaże*, Kraków, Wydawnictwo Literackie 2005.
- [4] Costa X., *Le grand jeu a venir: Situationist Urbanism*, *Daidalos*, Vol:67, 1998.
- [5] Czyński M., *Architektura w przestrzeni ludzkich zachowań*, Szczecin, Wyd. Uczelniane PS 2006.
- [6] de Saint-Hilaire P., *Tajemny świat labiryntów*, Warszawa, Wyd. Czakra 1994.
- [7] Hall E., *Bezgłówny język*, Warszawa, PIW 1987.
- [8] Hannerz U., *Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich*, Kraków, Wyd. UJ 2006.
- [9] Jencks C., *Le Corbusier – tragizm współczesnej architektury*, Warszawa, WAF 1982.
- [10] Lenartowicz J.K., *Laboratorium psychologii architektury: Daniela Libeskinda Muzeum Żydowskie w Berlinie*, w: *Forma i przestrzeń w świadomości użytkowników i projektantów, Zachowanie, Środowisko, Architektura*, t.2, A. Bańka (red.), Poznań, Stowarzyszenie Psychologia i Architektura 2003.
- [11] Lynch K., *The Image of the City*, Cambridge Mass., MIT Press 1960.
- [12] Rewers E., (red.), *Przestrzeń, filozofia i architektura*, Poznań, Wyd. Fundacji Humaniora 1999.
- [13] Sennett R., *Ciało i kamień. Człowiek i miasto w cywilizacji zachodu*, Gdańsk, Marabut 1996.
- [14] Sulima R., *Antropologia codzienności*, Kraków, Wyd. UJ 2000.
- [15] Szymborska W., *Dwukropek*, Kraków, Wydawnictwo a5, 2005.
- [16] Tolman E.C., *Zachowania celowe u zwierząt i ludzi*, Warszawa, PWN 1995.
- [17] Tuan Y-Fu., *Przestrzeń i miejsce*, Warszawa, PIW 1987.
- [18] van Eyck A., *Labyrinthine clarity*, *Situationist Times* 4/1963.
- [19] Zimbardo P.G., *Psychologia i życie*, Warszawa, PWN 1999

O AUTORZE

Absolwent Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej. Zajmuje się antropologią architektury, ergonomią oraz projektowaniem obiektów lecznictwa i opieki społecznej. Autor m.in. monografii pt. „Architektura w przestrzeni ludzkich zachowań” (2006). Prezes Oddziału SARP Szczecin.

AUTHOR'S NOTE

A graduate of The Faculty of Architecture of Cracow University of Technology, the author is involved in research and lecturing within the scope of anthropology of architecture, ergonomics, as well as design of health care and social welfare facilities. The author of numerous monographs, including: *Architektura w przestrzeni ludzkich zachowań* (Architecture in the space of human behaviour) (2006). President of Szczecin Division of Association of Polish Architects.